

<https://www.youtube.com/watch?v=tPGiux53Qdo>

Góra Ślęza koło Wrocławia

W odległości 33 km na południowy zachód od Wrocławia, wyłania się wśród nizinnych pól, masyw gór ślęzańskich. Patrząc na mapę tego rejonu, można dopatrzeć się postaci "Sfinksa" trzymającego w dłoni małego człowieczka. Zbliżając się do "Czarnej Wody", rzeki na granicy Rogowa Sobóckiego i kierując wzrok na wzniesienia gór sobótkowych mamy wizję "krajiny piramid", gdyż tak łudzące jest ich podobieństwo do egipskiej Gizy. Ostatnie wydarzenia związane z wykopaliskami na szczycie Ślęzy, dziwnym trafem łączy to miejsce z Egiptem i z tajemnicą "Wielkiego Sfinksa". Podobno wśród artefaktów wydobytych z podziemi ślęzańskiego kościółka, znaleziono części figury określanej "sfinksem". Natomiast kamienne rzeźby umieszczone na zboczach tej góry są powiązane z gwiazdozbiorami widocznymi przez niemal cały rok na ślęzańskim niebie, określanymi przez starożytnych kapłanów "nieśmiertelnymi". Jak wiele tajemnic kryje miejsce, gdzie nasi przodkowie palili podczas przesilenia letniego sobótkowe ogniska?

Janusz Kuliński